

Sygnatura akt II AKa 249/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edward Stelmasik

Sędziowie: SSA Robert Wróblewski (spr.)

SSA Wiesław Pędziwiatr

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk-Strugały

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r.

sprawy **P. I. (1)**

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 12 czerwca 2015 r. sygn. akt III Ko 116/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zadośćuczynienie, o którym mowa w pkt I, podwyższa o 5 000 zł (pięć tysięcy złotych), czyli łącznie do 31 500 zł (trzydziestu jeden tysięcy pięćset złotych) tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2015 r. do dnia zapłaty,**

**II. stwierdza, że koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Legnicy wpłynął wniosek pełnomocnika P. I. (1) o zasądzenie od Skarbu Państwa, w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem:

1) 60.000 zł - tytułem zadośćuczynienia,

2) 40.000 zł - tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy w Legnicy, wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 roku (sygnatura akt III Ko 116/13), rozstrzygnął:

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy P. I. (1) kwotę 26.500 (dwudziestu sześciu tysięcy pięćset) złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie sygn. akt II K 1152/11 z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku,

II. dalej idące żądanie oddalił,

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się P. I. (1), który w apelacji, wniesionej za pośrednictwem swego pełnomocnika, zaskarżył powyższy wyrok w części określonej w pkt II, tj. w zakresie, w jakim Sąd I instancji oddalił dalej idące żądanie o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną wnioskodawcy w wyniku jego niesłusznego tymczasowego aresztowania, i zarzucił:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania tj.
  - a) art.170 § 1 pkt 3 kpk polegającą na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego z opinii biegłego psychologa w sytuacji, w której wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego przeprowadzenie tego dowodu było w pełni przydatne do ustalenia rozmiaru krzywdy wnioskodawcy;
  - b) art. 170 § 1 pkt 2 kpk polegającą na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego z przesłuchania świadka P. I. (2) w sytuacji, w której okoliczność – rozmiar krzywdy nie została przez wnioskodawcę w pełni udowodniona, a zeznania w/w świadka mają zasadnicze znaczenie dla oceny rozmiaru krzywdy;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie ustaleń co do rozmiaru krzywdy, wpływu tymczasowego aresztowania na psychikę wnioskodawcy, jego sytuację rodzinną i społeczną;

które to uchybienia doprowadziły Sąd Okręgowy do ustalenia, że kwota 15.000 zł. stanowi wystarczające zadośćuczynienie za krzywdę polegającą na tymczasowym aresztowaniu przez okres 149 dni w sytuacji, gdy zadośćuczynieniem adekwatnym do krzywdy P. I. (1) jest kwota 60.000 zł.

Tak formułując zarzuty pełnomocnik wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 45.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
2. zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądami I oraz II Instancji według norm prawem przepisanych.

Ewentualnie, na wypadek uznania w/w wniosku za nieuzasadniony, pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji ze wskazaniem na konieczność przeprowadzenia kompleksowego postępowania dowodowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy P. I. (1) jest częściowo zasadna.

W świetle ustaleń Sądu Okręgowego jest oczywiste, że wnioskodawca P. I. (1) spełnia, określone ustawą, warunki do uzyskania zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Ustalenie to nie jest kwestionowane.

Najogólniej rzecz ujmując – pełnomocnik, nie bez racji, krytykuje zaskarżony wyrok dlatego, ponieważ uważa, że zasądzona kwota zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy jest za niska (zarzut zawarty w punkcie 2 apelacji).

W pierwszej kolejności jednak Sąd Apelacyjny miał powinność dokonania kontroli, czy istotnie, tak jak twierdzi pełnomocnik, Sąd Okręgowy – w trakcie postępowania dowodowego w toku rozprawy głównej – dopuścił się obrazy przepisów postępowania w stopniu, który mógł mieć wpływ na treść wyroku.

W apelacji sformułowano dwa takie zarzuty, w oparciu o naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. .

Otóż skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie oddalił wniosek dowodowy zmierzający do zasięgnięcia opinii biegłego psychologa „celem ustalenia rozmiaru krzywdy wnioskodawcy” oraz wniosek dowodowy zmierzający do przesłuchania w charakterze świadka P. I. (2), żony wnioskodawcy, na okoliczność „oceny rozmiaru krzywdy” wnioskodawcy.

Zarzuty te są chybione.

Przede wszystkim należy podkreślić, że nie jest zadaniem biegłego psychologa, ani świadka – odpowiednio – ustalenie rozmiaru krzywdy wnioskodawcy, czy też ocena rozmiaru krzywdy. Ustalenie to i taka ocena należy wyłącznie do sądu orzekającego, który dokonuje tego w całokształcie materiału dowodowego.

Odnosząc się do stanowiska Sądu Okręgowego w przedmiocie ww. wniosków dowodowych, stwierdzić należy, że wnioski te w istocie nie zawierały wskazania okoliczności uzasadniających konieczność przeprowadzenia powyższych dowodów, gdy tymczasem dowody dopuszcza się w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, nie zaś w celu sprawdzenia hipotezy wnioskodawcy, czy ewentualnie nie okażą się przydatne w postępowaniu. Tak też procedowanie Sądu Okręgowego, w tym badanym zakresie, należy ocenić jako słuszne i prawidłowe. Tym bardziej, że o wyrządzonej krzywdzie najpełniej wypowiedział się sam wnioskodawca, co słusznie podkreślił Sąd Okręgowy.

Skarżący ma natomiast częściowo rację wówczas, kiedy krytykuje zaskarżony wyrok w punkcie 2 apelacji.

Z uzasadnienia skargi wynika (strona 7), że w istocie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił szereg okoliczności stanu faktycznego związanych z tymczasowym aresztowaniem. To jednak, zdaniem skarżącego, Sąd ten nie poczynił szczegółowych ustaleń, a ograniczył się do wskazania składowych ustaleń zadośćuczynienia, nie poświęcając ich analizie należytej uwagi, co w efekcie rzutowało na zaniżenie przyznanej kwoty zadośćuczynienia.

W szczególności skarżący podnosi, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie uwzględnia dramatycznych przeżyć wnioskodawcy, jego rozłąki z rodziną, reakcji jego środowiska i kontaktu z zakładem karnym.

Ocena rodzaju doznanej krzywdy w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem i wysokości zadośćuczynienia za jej doznanie jest oceną trudną do skonkretyzowania w formie pieniężnej. Należy jednak mieć na uwadze całokształt okoliczności dotyczących zatrzymania i tymczasowego aresztowania, rodzaju szkody moralnej oraz inne skutki zatrzymania i tymczasowego aresztowania (podobnie: SN w wyroku z 30 kwietnia 1981 r., I KZ 114/80, niepubl.).

Wprawdzie zadośćuczynienie za krzywdę moralną w przypadku odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie (art. 552 § 4 k.p.k.) jest niewymierne, jednakże nie może być traktowane - co słusznie zauważa skarżący - w sposób mechaniczny, a przy tym sprowadzać się do wymiaru symbolicznego.

Jednocześnie dostrzec trzeba, że zadośćuczynienie ustalać należy bez zachowywania nadmiernej drobiazgowości; powinno ono "czynić zadość" poczuciu krzywdy, przeto opiewać na wartość po temu wystarczającą. Wysokość zadośćuczynienia należy ustalać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp. Chodzi bowiem o to, by nie powstawało poczucie krzywdy osoby niewątpliwie niesłusznie zatrzymanej i tymczasowo aresztowanej (lub tymczasowo aresztowanej), ale zarazem i o to, by orzekanie o tym nie było sposobem uzyskiwania nadmiernych korzyści finansowych, wzbogacania się itp. (podobnie: SA w Krakowie w postanowieniu z dnia 2 czerwca 1993 r., II AKz 135/93, z. 6-8, poz. 55).

Odnosząc się do kryteriów rozmiaru zadośćuczynienia stwierdzić należy, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a tym samym powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną, a nie symboliczną wartość, a przy tym odpowiednia suma pieniężna winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Zadośćuczynienie nie może być rażąco wygórowane, ani też rażąco niskie a jego wielkość zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, nieodwracalnego charakteru.

Równość wobec prawa, stanowiąca podstawę wszelkiej sprawiedliwości, wymaga, aby zasady, mające wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia, w tym w szczególności te zawarte w Kodeksie cywilnym, były stosowane bez względu na to kto w konkretnej sprawie na tym korzysta, a kto traci.

Bez wątpienia nie jest możliwym precyzyjne wyliczenie cierpień i krzywd spowodowanych pozbawieniem wolności, jakich niewątpliwie doświadczył P. I. (1). Uwzględnić tutaj należy przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności (strona 5), w jakich pozbawienie wolności nastąpiło oraz warunki, w jakich wykonywane było tymczasowe aresztowanie oraz okoliczności wymienione przez skarżącego w apelacji.

Tak więc, określając wysokość zadośćuczynienia, należało mieć na uwadze nie tylko długość okresu pozbawienia wnioskodawcy wolności, ale i wszelkie okoliczności stanowiące tło zastosowania środka zapobiegawczego, a także wszelkie towarzyszące izolacji więziennej, bez wątpienia dotkliwe dla psychiki wnioskodawcy, przeżycia.

Nie negując przy tym wyprowadzonego w orzecznictwie stanowiska, że ustalenia wysokości zadośćuczynienia leży w sferze swobody orzekania sędziowskiego (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 sierpnia 2007 r., II AKa 235/07, LEX nr 370385, OSN PiPr 2008, z 6, s. 45; czy postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2010 r., II KK 196/10, LEX nr 612478), należy podkreślić, że ma to być swobodne, a nie dowolne ustalenie rozmiaru owej krzywdy. Powinno zatem obejmować wszystkie ustalone okoliczności towarzyszące niesłusznemu aresztowaniu, jak i ich aktualne konsekwencje dla życia zwolnionego, gdyż dopiero wtedy dostrzegalna jest w pełni krzywda wyrządzona niesłusznemu pozbawionemu wolności.

Wprawdzie w judykaturze wskazuje się, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być uznany za zasadny tylko wtedy, gdy sposób jej ustalenia narusza zasady określania rozmiaru tego świadczenia, czyli gdy przyznana kwota ma charakter symboliczny (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV KK 291/06, LEX nr 324705; z dnia 8 listopada 2007 r., II KK 197/07, LEX nr 476527; czy cytowane wyżej z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10), to jednak należy mieć na względzie, że stosownie do art. 445 § 2 w zw. z § 1 k.c., zadośćuczynienie to ma być "odpowiednie". Nie chodzi zatem o to, czy in concreto jest ono jedynie symboliczne, lecz o to, czy jest odpowiednie, a więc naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną niesłusznemu aresztowanemu.

Przy ustalaniu zatem przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, w tym przez tymczasowe aresztowanie, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności, w tym zwłaszcza okres izolowania jej od społeczeństwa, który w miarę rozciągania się w czasie w naturalny sposób wzmaga poczucie krzywdy.

Należy nadto mieć na względzie również te ustalone okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją dochodzącego zadośćuczynienia i wskazują, że niesłuszne pozbawienie go wolności oddziałuje wyraźnie na jego obecny status społeczny i zawodowy, gdyż stanowi to element pokrzywdzenia go niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z wykonania kary, tymczasowego aresztowania, zatrzymania czy wykonania środka zapobiegawczego, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dotkliwe warunki w celi), ale np. również to, że osoba taka w okresie pozbawienia wolności utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem.

Uwzględniając w większym stopniu wagę tych istotnych okoliczności, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zasądził na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia dodatkową kwotę. Suma ta jest bliższa "odpowiedniej" - w rozumieniu art. 445 § 1 k.p.c. - rekompensacie za doznane przez wnioskodawcę krzywdy. Czyni ona zadość poczuciu sprawiedliwości i odpowiednio kompensuje krzywdy powstałe w wyniku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, bowiem apelacja pełnomocnika nie dostarczyła argumentów świadczących o konieczności jego uchylecia albo dalej idącej zmiany.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto w myśl zasady wyrażonej w art. 554 § 2 k.p.k. in fine.

SSA Robert Wróblewski SSA Edward Stelmasik SSA Wiesław Pędziwiatr